

JOURNAL OF MODERN SCIENCE



JoMS 4/19/2013, ss. 405-417

WOJCIECH KNIECICKI

DYLEMATY BEZPIECZEŃSTWA W OPINII SOCJOLOGII

DILEMMAS OF SAFETY IN THE OPINION OF SOCIOLOGY

Wojciech Kniecicki
Minister of Economy
wojciech.kniecicki@mg.gov.pl

ABSTRACTS

Political sociology in the field of security asks two basic questions: what does 'security' mean and how does it function. Sociology shows that the only constructivist position allows to show clearly security and its lack as the result of securitization processes (structures), demanding a unique approach from the politics related to the existence of different institutions managing security crises. Existentialism as a phenomenon that arises and passes away from uncertainty to the life with the sense of of insecurity, hence arises the dilemma of interpretation and dilemma of reaction. This state of invincible uncertainty can be perceived as a source of loads that make up the security dilemma.

Socjologia polityczna w dziedzinie bezpieczeństwa zadaje dwa podstawowe pytania: co znaczy bezpieczeństwo i jak funkcjonuje. Socjologia dowodzi, że jedynie stanowisko konstruktywistyczne pozwala ukazać w sposób jasny bezpieczeństwo i jego brak jako rezultat procesów sekurytyzacyjnych (struktur), domagających się wyjątkowego podejścia ze strony polityki związanej z istnieniem różnych instytucji zarządzających kryzysami bezpieczeństwa. Egzystencjalizm to zjawisko, które powstaje i przemija od stanu niepewności do życia w poczuciu braku bezpieczeństwa (*insecurity*), stąd powstaje dylemat interpretacji i dylemat reakcji. Taki stan nieprzezwycięzalnej niepewności postrzegamy jako źródło obciążeń składających się na dylemat bezpieczeństwa.

KEY WORDS:

security dilemma, existentialism, dilemma of reaction, dilemma of interpretation, security community, war, strategy, conflict, state functions, common minds, securitization

dylemat bezpieczeństwa, egzystencjalizm, dylemat reakcji, dylemat interpretacji,

wspólnoty bezpieczeństwa, wojna, strategia, konflikt, funkcje państwa, wspólne umysły, sekurytyzacja.

WPROWADZENIE

Problematyka bezpieczeństwa ma tak długą historię, jak długa jest historia ludzkości. Człowiek od zawsze miał swoje żywotne i mniej istotne potrzeby i interesy, które zderzały się z potrzebami i interesami innych ludzi, którym to potrzebom i interesom zagrażały także najzwyczajniejsze fizyczne siły natury (pożary, burze, powodzie, trzęsienia ziemi, mrozy i inne tego typu kataklizmy). Można sobie wyobrazić, że oprócz tych czysto zewnętrznych i fizycznych (materialnych) czynników trapiły człowieka już od samego początku również rozterki i strachy wewnętrzne, świadomościowe, duchowe, psychologiczne. Człowiek od zarania swych dziejów stawał zatem w obliczu zagrożeń naturalnych i duchowych.

Zapewnienie bezpieczeństwa Polsce to zadanie trudne. W obliczu nowych zagrożeń pojawia się konieczność sprostania im. Problematyka bezpieczeństwa narodowego staje się coraz bardziej popularna (Koziej, 2010. s. 19). Bezpieczeństwo się liczy. Nie sposób zastanawiać się nad polityką światową, nie odwołując się przy tym do bezpieczeństwa, gdyż codziennie gdzieś na świecie w imię bezpieczeństwa zabija się ludzi, głodzi ich, torturuje, porywa, doprowadza do nędzy, więzi, skazuje na wygnanie i odmawia wykształcenia. Bezpieczeństwem przesycona jest komunikacja społeczna wszędzie bez względu na miejsce, gdzie o nim mówimy. Bezpieczeństwem w różnych jego konfiguracjach naszpikowane są wypowiedzi polityków, przedstawicieli nauki, ekspertów cywilnych i wojskowych. Formuła ta przewija się raz po raz przez środki masowego przekazu (prasa, radio), a obrazy, które pojawiają się na ekranach telewizorów i komputerów ilustrują stan bezpieczeństwa lub jego brak. Należy zauważyć, iż problemy z nim związane urosły do rangi fascynującego niezmiennie ważnego zagadnienia. Trzeba zadać pytanie, co oznacza pojęcie bezpieczeństwa i jak należy go badać, gdyż podobnie jak piękno jest bez reszty subiektywne i elastyczne. W metodologii nauk społecznych podkreśla się, że bezpieczeństwo należy do pojęć ze swej istoty spornych, których znaczenia nie da się w sposób jednoznaczny i ostateczny ustalić. Nie należy temu twierdzeniu odmówić określonej słuszności a także tego, by przez bezpieczeń-

stwo rozumieć stan kontroli nad tym, co zagraża szczególnie cenionym wartościom.

SOCJOLOGIA POLITYCZNA A BEZPIECZEŃSTWO

Międzynarodowa socjologia polityczna w dziedzinie bezpieczeństwa zadaje dwa podstawowe pytania: co bezpieczeństwo znaczy i jak funkcjonuje. Podważa ujęcie, w którym bezpieczeństwo ogranicza się do przetrwania i odnosi tylko do przestrzeni międzynarodowej - jak gdyby taka przestrzeń dawała się wyraźnie wyodrębnić. Dowodzi, że jedynie stanowisko konstruktywistyczne pozwala jasno ukazać bezpieczeństwo i jego brak jako rezultat procesów sekurytyzacyjnych. Procesy te obejmują zarówno „akty mowy” domagające się wyjątkowych środków politycznych w danej kwestii, jak i szerszy mechanizm owej logiki wyjątkowości, związany z istnieniem różnych instytucji zarządzania kryzysami bezpieczeństwa - czy to transnarodowych sieci biurokratycznych, czy agencji prywatnych. Grupy te rywalizują o skuteczny udział w budowaniu schematu określającego, co zostanie zaliczone do głównych zagrożeń globalnych, a co nie, oraz jakich technik należy użyć w walce z tymi zagrożeniami. Procesy sekurytyzacyjne są więc tu postrzegane w kontekście zjawiska racjonalizacji w sensie weberskim, czyli sposobów zastosowania techniki w życiu codziennym oraz struktur społeczeństwa konsumenckiego.

Idąc tym tokiem rozumowania, można uznać, że bezpieczeństwo nieuchronnie staje się polityczne, w istotnym stopniu decyduje o tym, komu w określonym systemie politycznym co, kiedy i jak przypada. Badania bezpieczeństwa (*security studies*) winny dać odpowiedź, jak zapewnić bezpieczeństwo danej społeczności w określonym miejscu (Williams, 2012. s. 1-3). Współczesne pojęcie bezpieczeństwa ma wiele znaczeń i w zasadzie nie ma dzisiaj obszaru działalności, zarówno niematerialnej, jak i materialnej, w której bezpieczeństwo nie odgrywałoby istotnej roli. Współczesna koncepcja bezpieczeństwa obejmuje jak powszechnie się przyjmuje – znacznie szerszy wymiar niż w przeszłości. Dawne pojęcie bezpieczeństwa obejmowało w zasadzie polityczne i militarne aspekty. Dzisiaj obejmuje również ekonomiczne zależności i współzależności, kwestię zasobów surowcowych, ekologię, demografię, sprawy społeczne i humanitarne, zagadnienia związane z zachowaniem narodowej tożsamości i zapewnieniem właściwego udziału w rozwoju cywilizacyjnym współczesnego świata (Sitek, 2011. s. 7). Istotę zjawiska bezpieczeństwa należy widzieć w jego związku ze zjawiskiem zagrożenia, które oznacza z jednej strony stan psy-

chiczny lub świadomościowy, wywołany postrzeganiem zjawisk, które subiektywnie ocenia się jako niekorzystne lub niebezpieczne, a drugiej strony czynniki obiektywne, powodujące stan niepewności i obaw (Stańczyk, 1996. s. 18).

Współczesne bezpieczeństwo Polski jest kształtowane intensywnym procesem identyfikacji zagrożeń, podejmowania wyzwań, definiowania celów i metod ich realizacji. Nową jakością bezpieczeństwa odzwierciedlają takie cechy, jak:

- informacyjność – powszechność informacji wpływa na nastroje i wywołuje presję opinii publicznej na określone działania,
- asymetryczność – ma zastosowanie w doborze sił i środków,
- usieciowienie – rozwój sieci instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo,
- zintegrowanie – zacieśnianie współpracy sił cywilno-wojskowych.

Tradycyjnie bezpieczeństwo jest ujmowane i definiowane w kontekście zagrożeń dla danego podmiotu. W ogólnym znaczeniu „zagrożenie” to sytuacja, w której pojawia się prawdopodobieństwo powstania stanu niebezpiecznego dla otoczenia. Zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego mogą powstawać wewnątrz państw (zagrożenia wewnętrzne), a także, i to ma miejsce częściej, mogą być stwarzane zarówno przez państwa – uczestników danego systemu międzynarodowego, jak i przez podmioty zewnętrzne - zagrożenie zewnętrzne (Pokruszyński, 2012. s. 155). W literaturze przedmiotu traktującej o zagrożeniach bezpieczeństwa, często pojawiają się takie pojęcia, jak: wyzwania, szanse i zagrożenia. W związku z tym istnieje potrzeba wyjaśnienia tych pojęć i występujących między nimi zależności.

Wyzwania są procesem, który zaistniał lub może zaistnieć w przyszłości, charakteryzuje się on brakiem jasności co do oceny zaistniałego zjawiska, zdarzeń i skutków, jakie może ono wywołać. Na początku pojawienia się danego wyzwania należy ocenić, czy wynikają z niego szanse, czy zagrożenia. Wobec tego wyzwanie jest pojęciem pierwotnym i nadrzędnym oraz odnosi się do wszelkich aktualnych lub prognozowanych zjawisk i zdarzeń (Lisiecki, Sitek, 2011, s. 409). Wyzwaniem dla bezpieczeństwa narodowego jest wszystko to, co może się zdarzyć i co państwo musi brać pod uwagę w procesie swojego istnienia i rozwoju. Wyzwanie rozpatrywane w systemie wartości, interesów, zamiarów i celów działania przybiera wartość pozytywną, stając się szansą. Szansa sprzyja rozwojowi i tworze-

niu nowych kierunków aktywności społecznej oraz stwarza możliwość osiągnięcia sukcesu rozumianego jako rozwój, który traktowany będzie jako *modus vivendi* (Nowak, E., Nowak M. 2011, s. 39 – 40).

DYLEMAT BEZPIECZEŃSTWA

Przez dylemat (gr. *di-lemma*) bezpieczeństwa rozumiemy dwupoziomą trudność wyboru przez podmioty, które muszą wybierać.

Poziom pierwszy - dylemat interpretacji to sytuacja, w której podejmujący decyzje stają w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa przed perspektywą urzeczywistnienia się jednego z dwóch istotnych, zwykle (choć nie zawsze) niepożądanych rozwiązań w zachowaniach wojskowych lub stanowiskach politycznych innych aktorów.

Poziom drugi - dylemat reakcji jest logicznym wynikiem rozstrzygnięcia dylematu interpretacji. Podejmujący decyzje muszą zdecydować, jak reagować. Czy w celu odstraszenia powinni zasygnalizować słowami i czynami, czy powinni starać się zasygnalizować, że partner nie ma się czym niepokoić. Kiedy dylemat reakcji zostanie oparty na niesłusznym podejrzeniu niecznych intencji innych podmiotów wówczas reakcja oprze się na błędnych przesłankach zaufania, powstanie ryzyko wystawienia się na przemoc partnera żywiącego wrogie zamiary. Sytuację, w której rozstrzygnięcie dylematu reakcji nakręca spiralę wzajemnej wrogości, jakiej żadna ze stron nie pragnęła, nazywamy *paradoksem bezpieczeństwa* (Booth, Wheeler 2008, s. 4-5) .

Pojęcie dylemat bezpieczeństwa odnosi się do klasycznych odniesień doświadczanych przez ludzi podejmujących decyzje w świecie pełnym dylematów. Ideą dylematu bezpieczeństwa jest egzystencjalna niepewność we wszystkich relacjach człowieka jest podstawową ideą dla badań bezpieczeństwa ważniejszą aniżeli idea wojny i pokoju. Chcąc określić niepewność doświadczaną na różne sposoby, nie można wprost z niepewności wywodzić braku bezpieczeństwa człowieka. Stan egzystencjalny, podkreślany jako to zjawisko, które zdarza się i przemija, ale przypadłość egzystencji jednostek i grup ludzkich doświadcza braku bezpieczeństwa (*insecurity*).

KONSTRUKTYWICZNE PODEJŚCIE DO BEZPIECZEŃSTWA

Konstruktywizm jest filozofią nauczania bazującą na założeniu, że refleksja nad naszym doświadczeniem jest doskonałym punktem wyjścia do własnego rozumienia świata. Każdy z nas tworzy własne „reguły” i „umysłowe modele”, które staramy się stosować, aby lepiej zrozumieć nasze do-

świadczenia w poznawaniu otaczającego nas świata. Uczenie się to proces, który pozwala na dostosowanie się naszych umysłowych modeli do nowych doświadczeń. Konstruktivism jest dość kłopotliwym stanowiskiem, a raczej zbiorem stanowisk obecnych we współczesnych naukach społecznych, przyrodniczych i formalnych. Kłopotliwym, ponieważ niejednoznaczny, prezentowanym w wielu różnych, często wyraźnie odmiennych, postaciach. Pojawia się on na obszarach rozmaitych dyscyplin wyżej wymienionych nauk. Konstruktivism jest w istocie nie tyle pewną teorią stosunków międzynarodowych czy bezpieczeństwa, ile ogólniejszą teorią społeczeństwa, kształtującą także podejście do badań bezpieczeństwa. Dowodzi, że struktura życia społecznego powstaje w drodze intersubiektywnej interakcji, czynniki i struktury tworzą się wzajemnie, a czynniki wyobrażeniowe (*ideational factors*), takie jak normy, tożsamość i idee, decydują na ogół o kształtowaniu się i dynamice polityki światowej w procesie tworzenia teorii bezpieczeństwa. Następnie zaś opisuje bardziej szczegółowo koncepcje szkoły kopenhaskiej, starając się określić jej wkład we współczesną refleksję nad bezpieczeństwem. Mimo znacznego zainteresowania problemami bezpieczeństwa zdradza przywiązanie realistów do wąskiego pojmowania bezpieczeństwa, ograniczonego do kontekstu państw, stosunków wojskowych i przypadków użycia siły bądź grożenia nią. Najważniejszym założeniem, pozwalającym scalać nurt konstruktywiczny w kontekście bezpieczeństwa, jest przekonanie, iż bezpieczeństwo jest konstruktem społecznym tzn. konstruowanie czegoś jest aktem powołania do istnienia motywu, czy przedmiotu, który bez niego by nie istniał. W konsekwencji na takie sformułowanie i negocjowanie w odpowiedzi na społeczną interakcję w ujęciu społecznym i historycznym – powołuje bezpieczeństwo do istnienia. Konstruktivism konsekwentnie uważa tożsamość za podstawowy czynnik konstruowania bezpieczeństwa, przy czym poszczególne jego nurty bardzo różnie widzą relację między tożsamością a bezpieczeństwem. W sporach o tożsamość ujawnia się różnica między sposobem myślenia konstruktywizmu „konwencjonalnego” i konstruktywizmu „krytycznego” (Hopf, 1998, s. 181-185). Konstruktivism konwencjonalny jest relacją między bezpieczeństwem a tożsamością, podkreśla przede wszystkim, że tożsamość narodowa, na którą składają się pewne doświadczenia historyczne i kultura, kształtuje interesy państwa,

Konstruktivism krytyczny widzi tożsamość narodową jako splot różnych „narracji tożsamości” dominujących na zmianę w zależności od kontekstów, co z kolei przekłada się na granice uprawnionego działania, zgodnie z którą badacz nie jest w stanie spojrzeć z zewnątrz na problem, który

pragnie opisać, zadając pytanie „jak to możliwe” (*how possible*). Ciekawym i trafnym ujęciem konstruktywistycznego podejścia do bezpieczeństwa jest koncepcja, w której samo bezpieczeństwo staje się ogólnym wyznacznikiem (*trick signifier*) (Huysmans, 1998, s. 226).

PRZESTRZEŃ BADAŃ

Jeżeli chcemy określić przestrzeń zajmowaną przez badania bezpieczeństwa, skoncentrujemy się na czterech pytaniach, na które będziemy szukać odpowiedzi.

1. Czym jest bezpieczeństwo?
2. O czyje bezpieczeństwo chodzi?
3. Co zalicza się do zagadnień bezpieczeństwa?
4. Jak można zapewnić bezpieczeństwo?

Ad 1. Szukając odpowiedzi o istotę bezpieczeństwa, stwierdzamy, iż jest ono uwikłane w problemy z dziedziny teorii wiedzy:

- epistemologii – dziedziny poznawczej świata,
- ontologii – teorii bytu i życia społecznego,
- metodologii – sposobów, jakimi można badać życie społeczne.

Istotnie trzeba pamiętać, że bezpieczeństwo i przetrwanie często łączą się ze sobą, ale nie można mylić tych dwóch pojęć, o ile bowiem przetrwanie (*survival*) jest sytuacją egzystencjalną, o tyle stan bezpieczeństwa wiąże się z możliwością realizacji aspiracji politycznych i społecznych. Jeśli zgodzimy się, że bezpieczeństwo jest pojęciem z natury spornym, to nie mniej jednak bezpieczeństwo można traktować jako trwanie i przetrwanie z wartością dodaną (*survival – plus*). Uproszczając, można wyróżnić dwa sposoby myślenia o bezpieczeństwie. Pierwszy z nich ukazuje bezpieczeństwo jako synonim akumulacji potęgi, pojmowane na kształt dobra do zdobycia przez podmiot, który chce być bezpieczny.

Im więcej takiej potęgi podmiot zdoła zgromadzić, tym bardziej staje się bezpieczny.

Drugi uzależnia bezpieczeństwo od troski o sprawiedliwość i funkcjonowanie praw człowieka. Jeżeli wyróżnia się „wolność od czegoś” i „wolność do czegoś”, tak też relacje negacji wskazują, że bezpieczeństwo to proces wolny od zagrożeń lub pozytywnie - to okoliczności, które czemuś sprzyjają (Wil-

liams, 2012, s. 5 – 6).

Ad 2. W analizie bezpieczeństwa istotnym jest pytanie: o czyje bezpieczeństwo chodzi? Bez określenia tego podmiotu odniesienia nie da się mówić o zagrożeniach ani dyskutować o zagadnieniach bezpieczeństwa, które to pojęcia pozostają pustą formą dopóty, dopóki nie wskaże się, kto ma być bezpieczny.

Na pytanie: „O czym bezpieczeństwie mowa?”, można udzielić wielu sensownych odpowiedzi. Przez wiele dziesiątek lat sądzono na ogół, że bezpieczeństwo to przede wszystkim bezpieczeństwo państw. Zgodnie z popularnym wyjaśnieniem w „*human security*” nie chodzi o groźną broń, ale o godność człowieka. Inne ujęcie problemu podmiotów bezpieczeństwa polegało na przyjęciu analizy wielopoziomowej: na jej dolnym piętrze mieściłoby się bezpieczeństwo odnoszące się do jednostek, wyżej - do tożsamości zbiorowych opartych na różnych kluczach (systemów biurokratycznych, państw, regionów, cywilizacji), na szczycie zaś bezpieczeństwo systemu międzynarodowego. W ramach takiego schematu głównym zadaniem badacza staje się rozważanie relacji pomiędzy wyróżnionymi poziomami analizy (Williams, 2012, s. 7).

Ad 3. Obok znaczenia pojęcia bezpieczeństwa przed badaczem wyrasta kwestia spraw, które dla określonego podmiotu są sprawami jego bezpieczeństwa. Zagadnienie to wymaga analizy procesu kompletowania list zagrożeń, inaczej, jakie wartości może uznać za zagrożone dla danego podmiotu, a także jak identyfikujemy sprawcę zagrożeń. Większość zagrożeń życiowych jest wspólnych dla wielu jednostek, a nawet dla wielu grup. Pozostaje pytanie, w jaki sposób lub według jakich kryteriów przedstawiciele poszczególnych grup i organizacji konstruują listy oraz hierarchie zagrożeń. Trzeba też pamiętać, że nie wszystkie grupy, a więc i nie wszystkie listy zagrożeń, mają takie samo znaczenie polityczne. Taka nierównowaga sił i wpływów pomiędzy jednostkami i grupami, które uwikłane są w dzisiejszą politykę światową, skutkuje poważnymi problemami dla tych, którzy zajmują się bezpieczeństwem (Williams, 2012, s. 8).

Ad 4. Badania bezpieczeństwa mają służyć temu, aby jednostkom i grupom ludzi łatwiej było je osiągnąć. Kiedy pytamy, jak zapewniać bezpieczeństwo, musimy założyć, że wiemy już, czym ono jest i jaką ma postać, a także to, że istnieją takie podmioty, które zdolne są świadomie kształtować przyszłość w pożądanym sposób. Większość badaczy odrzuca jako utopijną ideę całkowitego, absolutnego bezpieczeństwa. Niebezpieczeństwa i ryzyka są udziałem każdego człowieka. Sensownym pytaniem o politykę

bezpieczeństwa jest: jaki poziom zagrożeń uczestnicy pragną tolerować, a przy jakim decydują się na podjęcie działań zapobiegawczych. Badania bezpieczeństwa uwzględniają w większości działania organizacji międzynarodowych. Mniej uwagi poświęca się podmiotom niepaństwowym i analizie ich roli jako czynników bezpieczeństwa bądź zagrożeń dla niego. Nie należy pomijać znaczenia ruchów społecznych, organizacji humanitarnych i rozwojowych, prywatnych agencji wojskowo-policyjnych. Świat jest pełen podmiotów uczestniczących w realizacji polityki bezpieczeństwa, choć nie wszyscy oni deklarują to w przyjmowanych przez siebie celach czy zadaniach (Williams, 2012, s. 9). Jeżeli mamy rozumieć dzisiejsze czasy i z nimi współgrać, to musimy dylematowi bezpieczeństwa przyznać szczególne miejsce w zmieniającej się wizji współczesnego bezpieczeństwa oraz wyznaczyć nowe obszary zadań, gdyż dynamika dylematu bezpieczeństwa ma możliwość ogarnąć wiele obszarów życia społecznego.

NOWE OBSZARY BADAŃ

1. Co jest rzeczywiste? Na tradycyjny horyzont badawczy obecnie należy spojrzeć z perspektywy krytycznej anieżeli z ortodoksyjnej perspektywy „rozwiązywania problemów” - oznacza to, że środek ciężkości programu badawczego powinien przesunąć się od problemów *w obrębie status quo* do problemów *samego status quo*. Brak bezpieczeństwa winien być w nim pojmowany, po pierwsze, jako skutek szerszego kompleksu zagrożeń (takich jak nędza, problemy ekologiczne, niebezpieczeństwa gospodarki globalnej), a nie tylko przemocy wojskowej, i, po drugie, w odniesieniu do szerszego zbioru podmiotów bezpieczeństwa niż tylko suwerenne państwa - jednostek, regionów, całej ludzkości.

2. Co możemy wiedzieć? Ponieważ zmienia się kontekst polityki światowej, badania bezpieczeństwa potrzebują dziś znacznie szerszego zakresu wiedzy specjalistycznej niż ta, na jakiej opierał się główny nurt badań w okresie zimnej wojny. Utrzymywanie tradycyjnego, wąskiego kręgu eksperckiego przyczynia się dziś do konserwatywnego pojmowania programu badawczego tej dyscypliny. W XXI wieku badania bezpieczeństwa potrzebują nie tylko teoretyków odstraszenia, ale też specjalistów od rozwoju gospodarczego, ekspertów nie tylko w dziedzinie zarządzania konfliktami, ale także budowy zaufania, nie tylko tych, którzy potrafią jakoś utrzymać *status quo*, ale także tych, którzy potrafią wyjść poza nie do wizji globalnego porozumienia. Krótko mówiąc, potrzebują pluralizmu.

3. Co możemy zdziałać? Społeczeństwa najwyraźniej pragną nadal rozwiązań mieszczących się w *status quo*, przy czym warto tu poczynić dwa zastrzeżenia. Po pierwsze, naukowcy mają ograniczony wpływ na kwestie bezpośredniej wagi politycznej, nie mogą konkurować z biurokracjami w sferze dostępu do informacji. Po drugie, obecny stan dziedziny bezpieczeństwa pozostaje silnie zdominowany przez partykularne wizje oraz cele narodów i państw, których głównym zadaniem nie jest raczej promocja interesów bezpieczeństwa światowego w dobie zagrożeń globalnych (Zawisza, 2009, s. 115).

Stawiamy tu tezę, że najszerszy i najciekawszy obszar badań w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i światowego otwiera się na pograniczu pomiędzy pewnymi nurtami logiki mitygującej (przede wszystkim propozycjami wspólnego bezpieczeństwa oraz solidaryzmem szkoły angielskiej, sugerującej budowę zaufania na płaszczyźnie wojskowej i kształtowanie tożsamości postnarodowej) a reformistyczną odmianą logiki transcendencji, pokładającą nadzieję w budowie i utrzymywaniu wspólnot bezpieczeństwa. Jeśli się w tej kwestii nie mylimy, badania bezpieczeństwa czeka ogromne wyzwanie. Ich program, choć nie pogodzi się z tym zapewne logika fatalistyczna, a więc realizm ofensywny czy też racjonalny egoizm teorii reżimów bezpieczeństwa, musi się zwrócić w stronę potencjału ludzkich działań w sferze budowy współpracy i zaufania na wszystkich poziomach wspólnoty politycznej (Williams, 2012, s. 145 – 147). Jeśli w XXI wieku mają się rozwinąć prawdziwe badania warunków bezpieczeństwa - a nie jedynie warunków niebezpieczeństwa, to poczesne miejsce w ich programie musi zająć teoria i praktyka budowy zaufania.

ZAKOŃCZENIE

W rywalizację o określenie bezpieczeństwa (i jego braku) może się włączać bardzo wiele podmiotów wykonujących różnorodne posunięcia za pewną cenę. Sukces w tej rywalizacji zależy od autorytetu danej jednostki czy instytucji u tych, do których posunięcie jest adresowane. Ten, kto wykonuje odpowiedni akt mowy - indywidualnie czy też jako rzecznik instytucji - winien mieć za sobą pewien kapitał, społeczny i symboliczny. Aby stwierdzić, że pewien przedmiot, sytuacja czy osoba stanowi zagrożenie i nie być zignorowanym, potrzebne są jakieś referencje. Tylko pewna klasa podmiotów może sobie na to pozwolić. Bezpieczeństwo i jego brak są więc rezultatami sekurytyzacji - skutecznych posunięć sekurytyzacyjnych, dokonywanych w walce pomiędzy różnymi podmiotami tej sfery i bardzo często odbiegających rezultatem od

oczekiwania zawartych w strategiach podmiotów, nawet tych najbardziej dominujących (Pokruszyński, 2012, s. 157). Studia nad procesem badań bezpieczeństwa są nieskończone ze względu na zmienność wyzwań i zagrożeń.

REFERENCES:

- Booth, K., Wheeler, N. J. (2008). *Koncepcje dylematów bezpieczeństwa*. Basingstoke: Palgrave.
- Hopf, T. (1998). *Przegląd wkładu konstruktywistów w teorię bezpieczeństwa międzynarodowego*. Cambridge k/Bostonu: Journal Article, *International Security*.
- Huysmas, J. (2006). *Ujęcie problemu migracji w Europie w kategoriach międzynarodowej socjologii politycznej*. Londyn: Routledge.
- Kitler, W. (2011). *Bezpieczeństwo Narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*. Warszawa: AON.
- Koziej, S. (2010). *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa (skrypt internetowy)*, Warszawa: AON.
- Lisiecki, M., Raczkowska-Lipińska, M., Sitek, B., Pokruszyński, W. (2009). *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian*. Józefów: WSGE.
- Lisiecki, M., Sitek, B. (2011). *Bezpieczeństwo dużych i średnich aglomeracji z perspektywy europejskiej*. Józefów: WSGE.
- Nowak, E., Nowak, M. (2011). *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Pietraś, M. (2007). *Międzynarodowe Stosunki Polityczne*. Lublin: UMCS.
- Pokruszyński, W. (2012). *Bezpieczeństwo teoria i praktyka*. Józefów: WSGE.
- Williams, P. D. (2012). *Studia Bezpieczeństwa*. Kraków: UJ.
- Wojtaszczyk, K. A., Materska-Sosnowska, A. (2009). *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Wołęjszo, J., Jakubczak, R. (2013). *Obronność teoria i praktyka*. Warszawa: AON.
- Wrzosek, M. (2010). *Identyfikacja zagrożeń organizacji zhierarchizowanej*. Warszawa: AON.
- Zawisza, J. (2009). *Bezpieczeństwo narodowe i porządek publiczny w warunkach globalizacji*. Słupsk: PROPOMERANIA.

